Biblioteka Ossolineum 986789
Świt 1987 nr 2-6 (74)

SOLIDARNOŚĆ

ŚWIT

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

BIULETYN INFORMACYJNY TKZ MPK WROCŁAW

Nr 2 /54/ MARZEC - KWIECIEŃ 1987 r CENA 10 ZŁ

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkiej Nocy -
- wszystkim Czytelnikom "ŚWITU" -
życzymy spełnienia marzeń oraz pomyślności w życiu osobistym.

Redakcja

DO DOLNOŚLĄSKIEGO ŚWIATA PRACY

O działaniu w samorządach pracowniczych.

Samorząd pracowniczy mimo ograniczenia po 13 Grudnia jego kompetencji zachował zdolność reprezentowania woli załogi a wraz z nią zdolność pozytywnego oddziaływania na gospodarkę, przeciwdziałając w wielu wypadkach centralizacji i biurokracji. Stanowi on jednocześnie instytucję umożliwiającą w zakresie najszerszym podmiotową działalność legalną.

W związku z tym wzywamy wszystkich pracujących członków i sympatyków "Solidarności" Regionu Dolny Śląsk do aktywnego udziału w wyborach do rad pracowniczych oraz do pośredniego i bezpośredniego uczestniczenia w ich pracach.

Działalność w samorządzie nie może jednak zastępować działalności związkowej - a powinna być tylko jej uzupełnieniem.

W radach pracowniczych należy współpracować ze wszystkimi osobami łączącymi gospodarność z interesem i podmiotowością załogi.

Wrocław 23.01.1987 r

Władysław PRASYNIUK - Wrocław
Andrzej KOSMALSKI - Zagłębie Miedziowe
Mieczysław TARNOWSKI - Wałbrzych

Podpisując się pod Apelem niezależnych działaczy NSZZ "Solidarność" wzywamy całą załogę MPK do współpracy /współdziałania/ na codzień z członkami samorządu. Nie zostawiajmy ich samych - uważając, że załatwią za nas wszystko. Na każdym wydziale jest dużo spraw i problemów, które nie widzi lub nie chce widzieć Kierownictwo Zakładu. Nie stójmy z boku w myśl zasady - "oni są po to, aby walczyć".

Niech czują nasze poparcie, działają przecież w Naszym interesie. Czy Członków "Solidarności" nie stać na stworzenie takich zasad działania zakładu, które będą lepsze od wymyślonych przez dyrektora wspólnie z KZ PZPR? Pocusjmy się wreszcie jak gospodarze w swoim zakładzie. Niech dyrekcja sobaczy, że My i koledzy z samorządu to jedność!

A jedność to siła!

Redakcja.

Władysław Prasyniuk
50 - 346 Wrocław
ul. Sienkiewicza 131/8

Wrocław 4 marzec 1987 r

SAMORZĄD PRACOWNICZY
MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACYJNEGO
we Wrocławiu

Zwracam się do Was, koledzy o poparcie moich starań o przyjęcie do pracy w MPK. Rozwiązanie ze mną umowy o pracę w grudniu 1981 roku nie wynikało ze złego jej wykonywania. Przez cały czas pozostawania w stosunku pracy z MPK

986789 II

pracodawca był zadowolony ze mnie. Obecnie mam trudności w znalezieniu zakładu, który chciałby mnie przyjąć.
Dlatego zwracam się do Was o poparcie moich starań.

Władysław Frasyniuk

O wyniku poinformujemy Czytelników w następnym numerze.

FABRYKA "SPORTOWCÓW"

Podczas oglądania meczu bokserskiego rozgrywanego we Wrocławiu pomiędzy Polską a RFN w dniu 1.03.1987 r zdenerwowałem się bardso, widząc jak representant Polski, Leszek Czarny walczy z bokserem RFN. Styl jaki zademonstrował kwalifikuję go do zatrudnienia w podwrocławskich knajpach na etacie tzw. "wykidajły". Representant Polski/kapitan wrocławskiej Gwardii/pokazał walkę jaką często obserwuje się na ulicach w wykonaniu chuliganów. Podczas trwania walki, komentator oznajmia nam, iż Czarny jest studentem prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Dziwne, chuligan i studia prawnicze - kto zdał za niego egzamin? Gwardia, jako milicyjny klub nie od dziś słynie z wychowywania chuliganów na "sportowców" i na odwrót. Tak między innymi wyciągnięto z więzienia Łaskę, Kachniarza i wielu innych - nie mówiąc już o Czarnym. Płacąc ogromne pieniądze, potrafią zabić w nich wszystko co kryje się pod słowem sportowiec.

Kibic, broń Boże wrocławskiej Gwardii.

Od redakcji : Zaprogramujmy dalszy życiorys Czarnego. Ukończy studia, "zrobi" specjalisację, gen. Biernaczyk/chyba go już nie będzie/ przyjmie go w progi WUSW. Bokser ma do wyboru - zostać oficerem śledczym, pracownikiem SB lub działaczem sportowym. Kibicu, jak napisałeś zawodnik, ów pokazał chuligański styl walki, który naszym zdaniem kwalifikuje go do zatrudnienia w szeregach SB. Swój "dorobek" pokazywać będzie podczas trwania demonstracji lub Mszy Świętej. Gwardia ma w tym osiągnięcia, przecież jeden z braci Olechów były bokser, dowodził "scotem" podczas wszystkich demonstracji. Tak więc Czarny i jemu podobni wzmacniają szeregi "bijącego serca partii".

MIESZANKA FIRMOWA MPK

PIĘKNY GEST

Solidarne Panie z zajezdni IV przy ulicy Powstańców Śląskich zresygnowały z kwiatów na Dzień Kobiet, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze - 1200 zł - przekazały na rzecz Ruchu "Wolność i Pokój".

Piękny i wzruszający gest.

CZERWONY AUTOBUS

Od końca lutego 1987 r na linii "E" kursuje 20-letni "Jelcz" o nr bocznym 4116. Kierowca tego stareńkiego "Jelcza" miał na stanie ikaruso - berlieta "M-11", niestety po kolizji z tramwajem pozostał bez niego. Wóz wraca z remontu a nasz bohater odmawia przyjęcia go, domagając się u Kierownika zaj. VIII nowego wozu. Kierownik odmawia, pracownik zgadza się na "Jelcza" po remoncie i równocześnie na stałe bierze linię "E". Kierowcy jeżdżący tymi cudami mają dodatek w wysokości 20% stawki godzinowej za uciążliwość jazdy. Biorąc na stałe linię "E" zanika całkowicie owa uciążliwość, ponieważ na tej linii nie ma prawie zakrętów. Koledzy proponują wziąć naprawdę ciężką linię.

Od redakcji : Kierowcę znamy, jest czynnym działaczem "neozwiązków", PZPR i HDK - lubiącym łatwy i lekki tryb pracy. Dyrekcja zapełniła lukę na linii "E", pasażer dalej płaci 12 zł, ale za to jaki komfort jazdy. Popieramy - w III kwartale mają wprowadzić lektyki obsługiwane przez kolegów w/w kierowcy, tylko mechanicy się buntują - nie chcą uzupełniać brakujących "opon".

A JEDNAK MOŻNA BEZ ZYSKU

Ustalone na rok 1986 opłaty za korzystanie ze stanowisk naprawczych wzbudziły wśród załogi mnóstwo emocji. Największą zaś dezaprobatę wywołał 10% haracz zysku przedsiębiorstwa na pracownikach MPK.

Dlatego mile zaskoczyło nas ustalenie tych opłat na rok 1987. Tym razem obyło się bez podwyżek - kowicie pominięto zysk.

Co ciekawsze, przy stałym wzroście innych cen opłaty za korzystanie przez pracowników ze stanowisk naprawczych w tym roku będą za jedną roboczogodzinę ..niższe o 23 zł.

I co, można? Pewnie że można, trzeba tylko chcieć.

BEZ WSTYDU

Styczniowy numer "Głosu Załogi" wydrukowany został na 4 /słownie: czterech/ kartkach formatu A-4.

Koledzy, bez przesady, szastacie papierem gdy brak jest go nawet do pisania pism w naszym zakładzie.

Papier radzimy oszczędzać! Bo odbierzemy.

AKTYWISTKA

"Głos Załogi" w artykule "Z żartobliwym dystansem" opisuje nam pełną poświęceń i wyrzeczeń pracę pani Barbary Chromińskiej w MPK, trwającą nieprzerwanie przez 31 lat. Pani Basia opowiada jak to nie chciała podwyżek pensji, awansów mając tylko na uwadze dobro firmy. Za owe dobro firmy, jak mówi, otrzymała medale, ordery i kierownicze stanowisko. Do życzeń dla pani Basi dołączamy się i my, życząc aby po 31 latach pracy w MPK nauczyła się wreszcie: dbać o podwładnych, obiegu dokumentacji itd.

Dzisiejsza Wasilewska posiada również i plusy - głośno klasztcze na zebraniach a i postawa społeczno - polityczna "nienaganna".

BYŁA, JEST I BĘDZIE

Komuniści i zbliżeni do nich mówią i piszą o NSZZ "Solidarność" w czasie przeszłym, szastając wszędzie gdzie jest to tylko potrzebne słowem "była". Nic nowego, my również wiemy, że była, ale wiemy też - że istnieje nadal. Istnieje i działa nie tylko jako niezależny ruch związkowy ale także na...urządzeniach odblaskowych Ø 75 ze śrubą mocującą produkowanych przez Spółdzielnię Inwalidów "Solidarność" Grudziądz, ulica 1 Maja 36 o symbolu PN 80/s - 83100 mocowanych na autobusach MPK

Tak więc "Solidarność" jest nadal - wspomagając nawet częściami zamiennymi naszą biedną gospodarkę.

I co komuchy ? Pała z logiki.

DOBREJ ZABAWY NIGDY DOŚĆ

Nie obrażając osób dotkniętych chorobą AIDS, zwanej chorobą XXI wieku uważamy, że największą ofiarą AIDS-u jest Marek Kotański.

Zastanawiamy się, czy zachorował na brak odporności poprzez stosunek z PRON - ciem czy za sprawą transfuzji krwi /czerwonej/?

AIDS jest chorobą na tyle poważną i groźną, że wstyd jest firmować ją ludźmi skompromitowanymi, którzy za wszelką cenę chcą pozostać na świeczniku.

Proponujemy aby pan Kotański wziął się do uczciwej roboty, w każdym zakładzie brak jest rąk do pracy.

Od rządu natomiast domagamy się zaprzestania wyłudzania pieniędzy od ludzi na rozmaite cele.

BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

NAGRODA

Mieszkańcy spółdzielczego osiedla w Tarnowie zmniejszyli zużycie wody : zlikwidowali przecieki w rurach, zarządzili oszczędność. W rezultacie przedsiębiorstwo komunalne nie wykonało planu i aby się ratować - podniosło cenę wody. /TM nr 200/

Od redakcji : Rachunek jest prosty: Oszczędzają bogaci. Nam się nie opłaci.

986789

DZIADEK MRÓZ NIE ŻYJE

W bieżącym roku nie odbyły się w Rumunii doroczne imprezy dla dzieci, połączone z tradycyjnym wręczaniem im upominków. Dzieci w szkołach i przedszkolach poinformowano, że Dziadek Mróz zmarł. Zbiegło się to z decyzją o zakazie publikowania bajek dla dzieci. Dobranocki w TV zlikwidowano już przed dwoma laty.

/TM nr 200/

To nie "Perspektywy" czy "Gazeta Robotnicza", tu nie może być kitu - - przecież to krzyżówka WASZEGO KOCHANEGO "ŚWITU".

CZYTELNIKU : Litery czytane pionowo dadzą hasło, które prześlij przez kolportera do końca kwietnia.

SZCZĘŚLIWCO: Czeka na Ciebie nagroda - książka.

Wydana pod ziemią, losowana jeszcze tajnie przez Czerwonego Kapturka w piwnicy ale wręczona już prawie jawnie na powierzchni.

Były członek TKK - nazwisko sprzeczne z il. sympatyków ..... J

Chodzą w dwukolorowych mundurach i nawet myślą czasami ..... M

W listopadzie 1985 r odbył podróż z ulicy Kruczej na salę sądową ..... G

Niemożliwy z władzą, ale niektórzy marzą o nim ..... K

Wrocław, Aleja Pracy, sutanna i nawet umie jeździć rowerem ..... W

Zdarza się i w podziemiu ale chrońmy się zawsze przed nią ..... W

Przyniesione "za naszą zgodą" bagnetami sowieckimi ..... W

Najbardziej prześladowany dz. "S" nasz Kolega z MPK ..... F

Prześladowany Aleksander, autor "Archipelagu gułag" ..... S

Sowiet, Rusek lub ..... M

Miał przy sobie tyle milionów a teraz robi docenturę ..... P

Wrocławianin, czł. TKK i co fajne umie skakać na spadochronie ..... S

Papuga w procesie ..... M

Najmłodsza ofiara wojny polsko - jaruzelskiej ..... P

Kolega z ławy oskarżonych Lisa i Frasyniuka w Gdańsku ..... M

Drukuje : Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej.